

Wczoraj usłyszane

Szczepkowska bierze ZASP, ale za pensję

J. ZAMOYSKI/AG



— Aktorka i publicystka Joanna Szczepkowska została prezesem Związku Artystów Scen Polskich. Wybrano ją w piątek. Szczepkowska znana jest ze słów wypowiedzianych po wyborach 4 czerwca 1989 r. w TVP, że „w Polsce skończył się komunizm”. A ostatnio aktorka wywołała gorące emocje pokazując na scenie Teatru Dramatycznego w stolicy gołe pośladki

Twierdzi, że w ten sposób protestowała przeciw traktowaniu aktorów przez reżyserów, także personalnie przeciw Krystianowi Lupie.

Zwracała też uwagę, że wszyscy mówią o jej pośladkach, a nie o geście hajlowania, na który nikt nie zwrócił uwagi.

„Czym jest dziś aktor, jakie ma prawa, czy jest niewolnikiem. Dziś aktor nie ma się do kogo odwołać. A teatr polski – jak mało które miejsce – jest podszyte strachem, jest miejscem niezwyklego mobbingu. Tam dzieją się rzeczy, o których nikt nie ma odwagi mówić. Z aktorem pracodawca może zrobić wszystko, bo aktor boi się utraty miejsca stałej pracy. My w ogóle w Polsce nie mamy odruchu sprzeciwu, machamy ręką. Teatr Lalek „Arlekin” (z Łodzi-red.) z dnia na dzień nie przedłużył ludziom umów, wyrzucono ich na bruk. To nie był zagraniczny inwestor. Dlatego trzeba stworzyć silne ciało, żeby aktor wiedział, że może się odwołać. ZASP mógłby być swego rodzaju związkiem zawodowym. Ale dziś ZASP to zmurzała chata. Stracił siłę rażenia, bo koledzy poodchodzili, każdy zajął się swoją karierą. Nie wiem, czym będzie ZASP, ale chcę zatrzymać ustawę, która proponuje, żeby aktorzy mieli tylko sezonowe umowy. Stworzy to taki typ pracownika podrzędnego. Bez prawa do kredytów, bez prawa do niczego.

Nie wiem, czy środowisko za mną pójdzie. Ale jeszcze nie jestem prezesem. Mam warunki. Chcę honorarium i tego, żeby nie było obciążeń finansowych [dziś prezes odpowiada za finanse ZASP-u swoim majątkiem – red.].

w TVN24